

Bobby Wintermute, *Great War, Religious Dimensions, Seria: Cambridge Elements. Elements in Religion and Violence*, Cambridge University Press 2020, ss. 104

Pierwsza wojna światowa ciągle pobudza zainteresowanie badaczy, czego efektem są nowe publikacje prezentujące nowatorskie ujęcia problemów niedostrzeganych wcześniej lub skłaniających do zajęcia się nimi ponownie. Jednym z takich pól badawczych jest zagadnienie religijności w czasie „Wielkiej Wojny”. W ostatnich dziesięcioleciach, a nawet latach, ukazało się wiele nowych opracowań poświęconych różnym aspektom postaw religijnych podczas wojny i wobec niej. Omawiana książka może służyć w tym kontekście jako rodzaj wprowadzenia do najnowszych trendów badawczych. Autor stara się bowiem zaprezentować przegląd ustaleń, które zawarte są w monografiach opublikowanych w renomowanych wydawnictwach. Dostrzegalny jest jednak brak cytowania publikacji innych niż te wydane po angielsku¹.

Książka podzielona jest na trzy części, z których pierwsza prezentuje religijne nastawienie społeczeństw walczących państw – w tym duchowieństwa – do wojny,

¹ A. Jahn, *Priester im Krieg, Elsässische und französisch-lothringische Geistliche im Ersten Weltkrieg*, Boston 2010; G. van Norden, *Ende der Nationen: der Erste Weltkrieg in der Deutung der Zeugen Jehovas*, Nordhausen 2011; *Feldgraue Mentalitäten: Der Erste Weltkrieg in religiösen Perspektiven aus dem Wuppertal*, Hrsg. P. Schmidtsiefer B. Siekmann, Nordhausen 2011; *Les soldats inconnus de la Grande Guerre. La mort, le deuil, la mémoire*, eds. F. Cochet, J.-N. Grandhomme, Saint-Cloud 2012; M. Greschat, *Der Erste Weltkrieg und die Christenheit: Ein globaler Überblick*, Stuttgart 2013; M. Lätzel, *Die Katholische Kirche im Ersten Weltkrieg: Zwischen Nationalismus und Friedenswillen*, Regensburg 2014; *Religionen im Krieg 1914-1918. Katholische Kirche in Österreich*, Hrsg. W. Freistetter, Wien 2014; *Religionen im Krieg 1914-1918. Evangelische Kirche in Österreich*, Hrsg. K.-R. Trauner, Wien 2014; *Religionen im Krieg 1914-1918. Griechisch-orientalische (orthodoxe) Kirche, islamistische Glaubensgemeinschaft, israelitische Religionsgesellschaft in der Habsburgermonarchie*, Hrsg. K.-R. Trauner, Wien 2014; *Krieg! Juden zwischen den Fronten, 1914-1918*, Hrsg. U. Heikau, J. Köhne, Berlin 2014; X. Bonifave, *Histoire religieuse de la Grande Guerre*, Paris 2014; *Foi, religions et sacré dans la Grande Guerre*, eds. X. Bonifave, F. Cochet, Arras 2014; L. Herberg, *Theologie im Kontext des Ersten Weltkriegs: Aufbrüche und Gefährdungen*, Würzburg 2016; *Urkatastrophe. Die Erfahrung des Krieges 1914-1918 im Spiegel zeitgenössischer Theologie*, hrsg. J. Negel, K. Pineggéra, Freiburg im Breisgau 2016.

w drugiej omówione są postawy żołnierzy w obliczu zagrożenia śmiercią na froncie, trzecia zaś, najkrótsza, jest skoncentrowana wokół religijnych skutków doświadczeń wojennych.

Rozdział pierwszy *Religion and the State* (s. 1-57) jest próbą odpowiedzi na pytanie, na ile wojna wpłynęła na duchową i religijną wrażliwość jednostek i narodów? Założeniem, które wydaje się leżeć u podstaw książki, jest to, że wbrew obiegowemu pogładowi kwestie religijne były istotnym czynnikiem narodowej identyfikacji przed wojną, podczas jej trwania i po jej zakończeniu (s. 1-3).

Jako pierwsza omawiana jest postawa katolików. Jak się okazuje, potępienie wojny ze strony papieżstwa spotkało się z niezrozumieniem, jeśli nie odrzuceniem (niekiedy nawet gwałtownym) tej postawy przez duchownych, w tym hierarchów w poszczególnych krajach (s. 3-5). Postawa ta wynikała z faktu, że wojna była podstawowym testem patriotyzmu obywateli, być może nawet szczególnie duchowieństwa w sytuacji, kiedy kościół był oskarżany o wrogość wobec państwa, jak to miało miejsce szczególnie we Francji. Kościół w poszczególnych krajach popierając udział w wojnie, identyfikował się w ten sposób z sekularnym państwem i jego obywatelami podlegającymi czy to silnej propagandzie, czy też konieczności obrony własnego kraju. Dzięki temu hierarchowie liczyli na naprawę relacji państwo–Kościół nie tylko we Francji, ale także we Włoszech i w Niemczech (s. 5-14). W Wielkiej Brytanii, gdzie katolicycy byli mniejszością, uzasadnieniem dla poparcia udziału w wojnie była idea prawa do obrony i wojny sprawiedliwej (s. 17). Także w mniejszości pozostawali katolicycy w Stanach Zjednoczonych Ameryki (17%), którzy do przystąpienia do wojny swojego kraju byli niechętni udziałowi w niej, dzieląc tym samym stanowisko papieża (choć być może ich intencje były jednak niezwiązane z religią). Jednakże wraz z porzuceniem polityki neutralności to właśnie katolicycy wykazywali większy aniżeli protestanci zapał do walki. Powodem była, jak w przypadku Europy, chęć wykazania lojalności wobec swego państwa (s. 19-21).

Protestanci motywując do udziału w wojnie czerpali z ideologii „muskularnego chrześcijaństwa”, która postrzegała wojnę jako najlepsze sprawdzenie wartości ciała i ducha. Ewentualnie wojna miała przynieść duchowe odrodzenie moralnie i religijnie upadającego zachodniego społeczeństwa (s. 22-24). Brytyjscy protestanci argumentowali udział w wojnie jako sprawiedliwą odpowiedź na militarizm i okrucieństwo Niemców jako agentów Szatana (s. 24-27). W Niemczech protestanci wierni zapelniali kościoły w poszukiwaniu wsparcia duchowego. Jednocześnie wojna dała okazję do zjednoczenia narodu niemieckiego jako mającego szczególną boską sankcję, błogosławionego za sprawą odnoszonych sukcesów. Niemieccy naukowcy, w tym teologowie, widzieli wojnę jako obronę ducha niemieckości zagrożonego zewnętrznymi szkodliwymi wpływami: zachodnim materializmem, francuskim ateizmem, brytyjskim kapitalizmem i rosyjskim barbarzyństwem. Pruski militarizm mający tego typu teologiczne uzasadnienie był zatem przejawem cnoty i honoru (s. 27-30). W Stanach

Zjednoczonych z upływem lat wojny i nowymi wiadomościami o niemieckich zbrodniach – zarówno tych rzeczywistych, jak i wymyślonych na użytek mobilizacji – narastało przekonanie, że należy wziąć udział w moralnej krucjacie przeciwko złu. Takie przeświadczenie miało też głębsze uzasadnienie kulturowe wynikające z amerykańskiej ideologii czynu, rywalizacji, fizycznej i duchowej witalności (s. 30-33).

Dla społeczności żydowskiej wojna była okazją do udowodnienia własnej lojalności wobec państwa, które zamieszkiwała. Jednakże na przeszkodzie realizacji tego celu stało przekonanie rządzących i katolickiej bądź protestanckiej większości społeczeństwa, że wojna to jej sprawa, jako że posiadała wielowiekowe tradycje wojskowe, podczas gdy Żydzi kojarzeni byli z tchórzliwą chęcią zysku i niemilitarnymi zajęciami, jak handel czy rzemiosła. Udziałowi w większym stopniu w wojnie stał także na przeszkodzie antysemityzm, mniejszy na Zachodzie, natomiast silny szczególnie w Rosji. Dla części Żydów z kolei ważniejszym celem było utworzenie własnego państwa na terenie Palestyny, aniżeli angażowanie się w sprawy europejskie (s. 33-38). Autor przedstawia postawy Żydów w Ameryce i Niemczech jako być może najbardziej wyraziste. W pierwszym z krajów około 225 tysięcy Żydów zgłosiło się do udziału w wojnie, co może posłużyć jako dowód na ich obywatelską postawę i jednocześnie zaprzeczenie antysemitycznym argumentom o ich obojętności wobec spraw państwa, w którym żyją, i niechęci do narażania życia, kiedy można było zajmować się tylko gromadzeniem pieniędzy. W europejskich armiach Żydzi nie byli dopuszczani do szeregów oficerów, dopiero problemy militarne skłoniły cesarza Wilhelma II do zezwolenia na pełnienie niższych funkcji (najwyżej do stopnia kapitana). Paradoksalnie, pomimo procentowo nie mniejszej obecności w szeregach armii Żydów, szczególnie w Niemczech narastał antysemityzm jako pokłosie propagandy wskazującej na żydowski spisek, za sprawą którego wojna została przegrana (s. 42-46).

Prawosławna cerkiew odgrywała kluczową rolę w przekazywaniu ludności decyzji cara i jednocześnie miała za zadanie informować o nastrojach wśród niej panujących. Popierała ona carat, póki ten był u władzy, jednak koniec wojny przyniósł znaczny upadek autorytetu cerkwi, głównie w związku z nastrojami społecznymi w samej Rosji (s. 46-49).

Sułtanat, przystępując do wojny, rzucił fatwę, która rozpoczęła świętą krucjatę przeciwko chrześcijanom. Ukazując siebie jako stronę zaatakowaną, Turcja mogła wykazać mieszkańcom, że prowadzi wojnę sprawiedliwą. Ogłoszony *jihad* miał nieistotny wpływ na mobilizację muzułmanów przeciwko państwom Ententy, jednak pełnił funkcję katalizatora agresji wobec chrześcijańskich mniejszości na terenie imperium, czego przejawem było szczególnie ludobójstwo Ormian (s. 49-53).

W podsumowaniu rozdziału autor stwierdza, że „religion has become even more firmly entrenched in national identity across much of the globe” (s. 57).

W rozdziale drugim *Faith in the Trenches* (s. 57-88) Autor omawia trzy zagadnienia: religijnych postaw żołnierzy, roli kapelanów na froncie oraz motywowanego religijnie oporu wobec udziału w wojnie. Wintermute zauważa, że dopiero w ostatnich latach (właściwie od końca lat osiemdziesiątych XX w.) kwestia religijności żołnierzy wzbudza zainteresowanie badaczy (s. 58).

W podrozdziale *Superstitions, Faith, and the Common Soldier* (s. 58-69) zwraca on uwagę, że wobec wszechobecności śmierci oraz jej trywialności, jak też braku korelacji pomiędzy postawą moralną a szansą na przeżycie, żołnierze stawali wobec kryzysu wiary lub też gwałtownie uciekali się do niej. Nie może zatem zaskakiwać wielka popularność symboli religijnych i obiektów kultu (krucyfiksy, różańce, szkaplerze, kieszonkowe Biblie i modlitewniki, obrazki) oraz wiara w nadnaturalne znaki, objawienia czy cudowne ocalenie lub wreszcie wydarzenia (jak choćby zachowanie wśród ruin kościoła nietkniętego krucyfiksu). Posiadanie przedmiotów kultu lub ufność w przykłady Bożej interwencji pozwalały na zachowanie wiary w przetrwanie. Jakkolwiek w koszarach ostentacyjne okazywanie własnej religijności było źle widziane i mogło być przyczyną złośliwości innych żołnierzy, to jednak w konfrontacji z grozą wojny w okopach często stanowiła ona ratunek przed obłędem lub dawała niezbędną nadzieję na przeżycie. Ostatecznie skłaniała ona do poświecenia za innych jako forma *imitatio Christi*. Wojna skłaniała wielu do odkrycia na nowo wiary lub nawet nawrócenia. Jednocześnie nierzadkie były przypadki utraty wiary wśród osób, które wcześniej były blisko Kościoła. Autor wskazuje, że katolicycy byli bardziej odporni aniżeli protestanci na kryzys wiary, bowiem wsparciem dla nich były obiekty kultu, a szczególnie wiara w wizje, objawienia i cuda.

Kolejny podrozdział (*Chaplaincy*, s. 69-80) przedstawia politykę państw wobec duchowieństwa w armii: od przypisania im ważnej roli mobilizującej w armii carskiej i państwie otomańskim poprzez liberalną i życzliwą w Wielkiej Brytanii i Stanach Zjednoczonych, po wrogą we Francji i we Włoszech, gdzie propagowana była sekularyzacja armii. Warto podkreślić, że dowództwo oddziałów kolonialnych brytyjskich dokładało starań, by żołnierze muzułmańscy czy hinduscy mieli zapewnioną należytą opiekę religijną oraz aby mogli oni spełniać swe powinności religijne. Kapelani powinni byli zachowywać wysokie morale i zawsze być gotowi do posługi, szczególnie dla umierających, choć również dla żywych. Realizowali oni także świeckie funkcje, jak pomoc w pisaniu listów, wykonywali proste zabiegi medyczne. Ważną posługą było zajmowanie się zmarłymi: sprawdzanie ich rzeczy osobistych i zabieranie tych, które mogły świadczyć rodzinie o ich niemoralności lub pisanie listów pochwalnych na temat zmarłego. Ponadto kapelani angażowani byli w egzekucje, kontrole korespondencji bądź naukę niepiśmiennych żołnierzy. Bardziej dwuznaczną funkcją kapelanów było powielanie propagandy wojennej czy błogosławienie broni. Wreszcie autor wskazuje na to, że katolicycy kapelani stawali się bliżsi i bardziej ofiarni dla żołnierzy aniżeli protestanci, ponieważ pochodzili w większości z tej samej klasy społecznej

(robotniczo-chłopskiej). Bywało, że niekiedy duchowni starali się nawracać żołnierzy np. na katolicyzm.

Obok poparcia dla wojny obecny był również opór wobec niej (*Dissent and Resistance*, s. 80-86). Poparcie dla wojny było dominujące, jednak w poszczególnych krajach były obecne grupy sprzeciwiające się udziałowi w walkach m.in. z powodów religijnych. W Wielkiej Brytanii urzędowo rozróżniano trzy grupy oponentów: 1) służących w oddziałach niebiorących udziału w walkach, 2) wykonujących prace cywilne na rzecz kraju z dala od frontu, 3) kategorycznie odmawiających jakichkolwiek działań kojarzących się z wojną. Tych ostatnich było zarejestrowanych 1,5 tys. osób i byli to protestanci różnych denominacji. Takie osoby były publicznie potępiane i karane uwięzieniem w obozie pracy w Dartmoor, gdzie warunki bytowe były ciężkie. W Stanach Zjednoczonych „The Selective Service Act” z 1917 roku pozwalał tym, którym zasady religijne oficjalnie uznanej wspólnoty, do której należeli, zabraniały zabijać, na zwolnienie ze służby wojskowej. Ostatecznie 43 tys. osób zostało zwolnionych od wyjazdu na front. Jedynie 504 osoby zostały osądzone jako dezertrzy/zdraycy i niejednokrotnie surowo ukarani. Byli oni skazywani na więzienie, ewentualnie podlegali społecznemu potępieniu, jeśli zaś trafili do jednostek frontowych, stawali się obiektem prześladowań. W Niemczech kwestia oporu wobec udziału w wojnie była rzadkim zjawiskiem, a jeśli występowała, to starano się rozwiązać ten problem bez rozgłosu, byleby takie osoby nie afiszowały się publicznie własnymi poglądami. Autor nie przytacza natomiast przykładów z Włoch, Francji, Austro-Węgier i Rosji².

Ostatni rozdział nosi tytuł *Grief and Memory* (s. 88-104) i jest poświęcony emocjonalnym skutkom wojny. W podrozdziale *Spiritualism and the War* (s. 90-94) omówione zostały mniej znane fenomeny duchowości społeczeństw biorących udział w wojnie. Już w czasie walk, choć szczególnie po ich zakończeniu, odnotowywany był niezwykle dynamiczny rozwój spirytyzmu w Wielkiej Brytanii, który miał zapewniać kontakt ze zmarłym, będąc swego rodzaju zaprzeczeniem śmierci lub próbą odpowiedzi, co się stało z zaginionym członkiem rodziny. Starano się także upewnić, że zmarł „dobrą śmiercią” i już nie cierpi. Tego typu praktyki zapewniały pocieszenie, którego nie dostarczała uznawana religia. To zjawisko rozciągało się w mniejszym lub

² Niewzmiankowany przez autora jest przykład oporu kanadyjskich żołnierzy wobec powołania na wojnę, zob. E. Armstrong, *Le Québec et la crise de la conscription, 1917-1918*, Montréal 1998; A. Loez, *Between Acceptance and Refusal – Soldiers’ Attitudes Towards War*, [w:] *1914-1918-online. International Encyclopedia of the First World War*, eds. U. Daniel, P. Gatrell, O. Janz et al., Berlin 2014-10-08, DOI: 10.15463/ie1418.10461, https://encyclopedia.1914-1918-online.net/article/between_acceptance_and_refusal_-_soldiers_attitudes_towards_war (dostęp: 15.12.2023 r.). Kwestia motywowanego religijnie oporu przez walkę na froncie wydaje się mało przebadanym tematem poza krajami anglosaskimi.

większym stopniu na inne europejskie i anglosaskie kraje i pozostaje nadal niedostatecznie zbadane.

Następnie Autor przechodzi do kwestii upamiętnienia poległych (*Grief Becomes Memory*, s. 94-100). Metody walki stosowane podczas wojny często uniemożliwiały identyfikację i niemal zawsze wykluczały tradycyjny pogrzeb z udziałem najbliższych (tylko w przypadku wyższych oficerów dostarczano ciała rodzinom). W konsekwencji poszczególne państwa starały się rozwijać kolektywne formy upamiętnienia poległych w postaci świąt wspominających zawieszenie broni, pomników, organizowano także parady weteranów, wprowadzano minutę ciszy. Miały one w pewnym stopniu religijny wymiar, jak choćby wycieczki rodzin na pole walki, gdzie zapewne zginęli najbliżsi, które mogły kojarzyć się z pielgrzymką. Starano się także zagospodarować miejsca bitew z uwzględnieniem monumentalnych pomników upamiętniających poległych z poszczególnych krajów, sakralizując w ten sposób również otaczającą je przestrzeń. Polegli żołnierze stawali się w ten sposób męczennikami walczącymi w słusznej sprawie, zarówno w rozumieniu aliantów, jak i strony przeciwnej. Stąd już krok do włączenia ich kultu i upamiętnienia szczególnie w ramach Kościoła katolickiego, nawet w objętej sekularyzmem Francji. Zarówno te nienaruszone, jak i może nawet w większym stopniu zniszczone w wyniku działań wojennych kościoły belgijskie i francuskie zawierają formy upamiętnienia poległych i łączą ich śmierć z postaciami właściwymi chrześcijaństwu (Chrystus, Maryja, aniołowie). Drugą stroną medalu było wykorzystanie upamiętnienia poległych dla celów nacjonalistycznych we Włoszech, Niemczech, w mniejszym stopniu na Węgrzech i w Wielkiej Brytanii.

Ostatni podrozdział, który równie dobrze mógłby mieć samodzielny, podsumowujący charakter, nosi tytuł, który jest potwierdzeniem założenia leżącego u podstaw napisania omawianej książki – *Did Religion Fail? The Resilience of Faith during the First World War* (s. 100-104). Mianowicie autor jest zdania, że obok pogłębienia się nastrojów ateistycznych wynikających m.in. z bezsensu wielkiej masakry na frontach, popularność zdobywały doktryny fundamentalistyczne, które pociągały zrezygnowanych i zawiedzionych ludzi. Specyficznie, koncentrowały się one wokół idei nadciągającej apokalipsy zapoczątkowanej rzezią niewinnych. W wymiarze politycznym skłaniały te nastroje do wybuchów wrogości i prześladowań grup postrzeganych jako zagrożenie: socjalistów i/lub mniejszości etnicznych. W Niemczech, gdzie luterkańscy pastory żarliwie popierali wojnę, jej koniec był nieoczekiwanym wstrząsem i dlatego też nie chcąc porzucić wcześniejszej tematyki oraz uniknąć poczucia winy zwracali się ku narodowemu socjalizmowi z jego agresywnym nastawieniem wobec wszystkiego, co było ich zdaniem wrogiem państwu. W krajach biorących udział w wojnie kryzys dotknął zarówno zorganizowane kościoły (choć, można by dodać, nie tylko za sprawą uwikłania w wojnę), ale również w kilku państwach wiarę w państwo czy dotychczasowy ustroj (Niemcy, Austro-Węgry, Rosja, Włochy). Jednak, jak podkreśla autor, wiara i religijność prosperowały.

Ten pogląd, wraz z innymi przybliżonymi w omówieniu książki, jest wyzwaniem dla powszechnych wyobrażeń, które przysłaniają zarówno wydarzenia polityczne, jak i skoncentrowanie się na wielkiej instytucji Kościoła katolickiego czy żywym protestantyzmie okresu pierwszej wojny światowej i czasów powojennych. Dobry wykład i niewielka objętość publikacji mogą stanowić powód do jej przekładu na język polski.

Dążenie wydawnictwa, by książka była przystępna cenowo, przełożyło się na jej niewielki rozmiar, drobną czcionkę, która może wydać się znajoma użytkownikom smartfonów. Uwagę zwraca też niekonsekwencja w przypisach. Zdarza się bowiem, że publikacje, które po raz pierwszy podawane są z pełnym opisem bibliograficznym, potem z reguły w skróceniu (nazwisko i pierwsze słowa tytułu), są kilkadziesiąt stron dalej ponownie cytowane w pełnej formie³. Niemniej jednak te zastrzeżenia nie oznaczają, że recenzowana książka traci na wartości naukowej.

WOJCIECH BEJDA

UNIWERSYTET POMORSKI W SŁUPSKU

ORCID: 0000-0003-1581-9628

Bibliografia

- Armstrong E., *Le Québec et la crise de la conscription, 1917-1918*, Montréal 1998
- Bonifave X., *Histoire religieuse de la Grande Guerre*, Paris 2014
- Feldgraue Mentalitäten: Der Erste Weltkrieg in religiösen Perspektiven aus dem Wuppertal*, Hrsg. P. Schmidtsiefer B. Siekmann, Nordhausen 2011
- Foi, religions et sacré dans la Grande Guerre*, eds. X. Boniface, F. Cochet, Arras 2014
- Greschat M., *Der Erste Weltkrieg und die Christenheit: Ein globaler Überblick*, Stuttgart 2013
- Herberg L., *Theologie im Kontext des Ersten Weltkriegs: Aufbrüche und Gefährdungen*, Würzburg 2016
- Jahn A., *Priester im Krieg, Elsässische und französisch-lothringische Geistliche im Ersten Weltkrieg*, Boston 2010
- Krieg! Juden zwischen den Fronten, 1914-1918*, Hrsg. U. Heikau, J. Köhne, Berlin 2014
- Lätzel M., *Die Katholische Kirche im Ersten Weltkrieg: Zwischen Nationalismus und Friedenswillen*, Regensburg 2014
- Les soldats inconnus de la Grande Guerre. La mort, le deuil, la mémoire*, eds. F. Cochet, J.-N. Grandhomme, Saint-Cloud 2012
- Norden G. van, *Ende der Nationen: der Erste Weltkrieg in der Deutung der Zeugen Jehovas*, Nordhausen 2011

³ Dwa razy: przypis 14 i 135; 19 i 110; 28 i 117; 39 i 110; trzy razy: przypis 10, 104, 175; 12, 52, 191; 38, 110, 165; 44, 106, 180.

Religionen im Krieg 1914-1918. Evangelische Kirche in Österreich, Hrsg. K.-R. Trauner, Wien 2014

Religionen im Krieg 1914-1918. Griechisch-orientalische (orthodoxe) Kirche, islamistische Glaubensgemeinschaft, israelitische Religionsgesellschaft in der Habsburgermonarchie, Hrsg. K.-R. Trauner, Wien 2014

Religionen im Krieg 1914-1918. Katholische Kirche in Österreich, Hrsg. W. Freistetter, Wien 2014

Urkatastrophe. Die Erfahrung des Krieges 1914-1918 im Spiegel zeitgenössischer Theologie, Hrsg. v. J. Negel, K. Pineggéra, Freiburg im Breisgau 2016

Internet

Loez A., *Between Acceptance and Refusal – Soldiers' Attitudes Towards War*, [w:] *1914-1918-online. International Encyclopedia of the First World War*, eds. U. Daniel, P. Gatrell, O. Janz et al., Berlin 2014-10-08, DOI: 10.15463/ie1418.10461, https://encyclopedia.1914-1918-online.net/article/between_acceptance_and_refusal_-_soldiers_attitudes_towards_war (dostęp: 15.12.2023 r.)